

# Bu³garzy w Katowicach

Autor: LJ  
13.01.2009.  
Zmieniony 13.01.2009.

W dniach 14-17 listopada ubieg³ego roku go¶cili u nas Bu³garzy - z technikum PGMET w Haskowie. Przez ostatnie trzy lata uczestniczyli¶my wraz z nimi w projekcie "Teraz wszyscy razem. Otwórzmy drzwi w Nowej Europie". Przyjecha³a pani koordynator projektu pani S³aweja, anglistka pani Marija oraz pan Anatol, in¿ynier i absolwent PGMET - wraz z czwórk± uczniów w wieku 16 lat. W artykule zobaczycie fotografie wykonane przez pana Anatola, pani± Marijê oraz pani± Wandê (profesor Pop³awsk±).

Opiekê nad naszymi go¶ciami sprawowali pani profesor Pop³awska oraz pan profesor Fedynkiewicz, którzy udzielili w swych domach go¶ciny nauczycielom, a tak¿e Mateusz Kawecki oraz Daniel Król, którzy go¶cili w swych domach bu³garskich kolegów. W przyêciu Bu³garów aktywnie uczestniczyli tak¿e pan dyrektor Dariusz Koclejda wraz z ¿on± oraz pisz±cy niniejsze s³owa LJ.

Fotografie pana Anatola

Bu³garzy przyjechali do nas w pi±tek 14.XI z opó¼nieniem, gdy¿ w drodze z Warszawy do Katowic "z³apali gumê". Bu³garzy okazali siê jednak bardzo zaradni i w mig naprawili busa. Tutaj w sobotê idziemy zwiedzaæ Katowice.

Przed Muzeum Historii Katowic

We wnętrzu muzeum

Wnętrza przypominają raczej sale pa³acu ni¿ domu mieszkalnego

Muzeum zgromadzi³o wiele eksponatów, które wydawa³y mi siê dobrane nieco przypadkowo

Panie Marija i Slaweja

Pani Slaweja wtopi³a siê w kr±g eksponatów

Pan Anatol sfotografowa³ pomnik Józefa Pi³sudskiego

Tu wej¶cie do Urzêdu Wojewódzkiego - dawniej Sejmu ¡±skiego

Budynek po prawej stronie nale¿a³ niegdy¶ do PZPR, na tym placu, gdzie obecnie stoi pomnik Wojciecha Korfantego, koñczy³y siê pochody pierwszomajowe i w latach 60. jako dziecko musia³em s³uchaæ d³ugich przemówieñ w tym dniu

Ja w roli przewodnika

Sesja zdjęciowa przed Katedr±

Daniel zrobi zaraz zdjęcie stosuj±c samowyzwalacz

Nie wiem, czy pan Anatol zrozumia³ te s³owa

Wewnątrz Katedry

Następnie udajemy się do Planetarium

A to już niedziela - pojechaliśmy poczgiem do Kopalni Zabytkowej "Królowa Luiza" w Zabrzu

Za sterami maszyny parowej

Nasz przewodnik opowiada nam masę ciekawych rzeczy

Korytarz prowadzący do kopalni

Cała bułgarska grupa wraz z Krzysiem (po lewej)

To dopiero poczętek - węgla jeszcze nie widać

Pan Anatol w roli górnika

Chopie! Tyś laskę dużo węgla nie wykopiesz!

Miejsce w kopalni, gdzie grawitacja jest bliska zeru

A to jest karkołomne przejście przez bardzo niski korytarz

Trzeba było się czogaa!

Ten odcinek przeznaczony jest tylko dla odważnych!

Jeszcze parę kroków!

Pan Anatol jako kombajnista

A tu jego pomocnik

Zaraz pojedziemy kolejką!

Miejsz jest dosyć

Z panem Anatolem w wagoniku kolejki

Pan przewodnik wyjaśnia działanie innego kombajnu

Figura św. Barbary. Już wychodzimy z kopalni

I to już koniec wycieczki do Zabrze

Po południu pan dyrektor zaprosił gości z Bułgarii na obiad do siebie

Fotografie pani Mariji

Na rynku w Katowicach

W Muzeum Historii Katowic (na ulicy Szafranka)

Pomnik Piłsudskiego

Na placu Miarki pani Marija i goście

Tu już jesteśmy obok Planetarium

Przed Planetarium

W Pizza Hut w Silesii City Center

Window shopping

W hali, gdzie znajduje się maszyna parowa

A to fotka z przyjęcia u dyrektora

Pan Anatol objaśnia działanie GPS-u. Kiedy wraca wieczorem do domu pana profesora Fedynkiewicza, wpisał adres - ulicę i numer. Kiedy szliśmy wzdłuż bloku pana Fedynkiewicza, nagle odezwał się GPS: "Turn right". Byliśmy wtedy dokładnie przy drzwiach wejściowych do mieszkania pana Fedynkiewicza!

Fotografie pani Wandy

Pani profesor Popawska gościła swe bułgarskie koleżanki

To już następnego dnia w Muzeum Historii Katowic

Nasi goście byli bardzo zainteresowani muzeum

Ekspozycje w muzeum

Nowoczesny nigdy wózek

Daniel w akcji

Mnie udało się uniknąć przeziębienia (patrz: czapka), jednak zarówno Daniel, jak i Mateusz opacili spacer w tym chłodnym dniu poważnym przeziębieniem

W chorzowskim Parku Kultury i Wypoczynku

Następnego dnia na terenie kopalni "Królowa Luiza" w Zabrze

Krzysiu w hali maszyny parowej

Krzysiu zosta³ pupilkiem pana przewodnika i otrzymywa³ wiele dodatkowych wyjañeñ

A ju¿ mia³o byæ tak pięknie!

Krzysiu przyrówna³ sw± mamê do talibañskich wojowników

Przed zejñciem do kopalni

Z panem Anatolem

Za³o¿enie kasku dla kobiety to nie lada wyzwanie

Krzysiu, zwany przez pana dyrektora "szeryfem", znalaz³ kawa³ek prawdziwego wêgla

Problemy z grawitacj±

Pan przewodnik opowiada³ z energi± i humorem

Warto by³o go pos³uchaæ, choæ czasem jego górnicze dowcipy by³y na granicy przyzwoitoñci

Kombajn

Krzysiu, który na codzieñ jest bardzo ostro¿ny, trochê ba³ siê kierowaæ tak potê¿n± maszyn±

Ale wszystko skoñczy³o siê szczêñliwie - do ¿adnego wypadku nie dosz³o

Bu³garzy w kopalnianym poci±gu

## Niebezpieczne korytarze

Ktoś tu dostał laskę w głowę - tym razem to chyba pan przewodnik po tym, jak kilkakrotnie stuknąć w głowę panią Sławę, jednocześnie zgodzić uderzenie wykwintnymi komplementami (tak, że czasami pani Sława zapomina, co ma przedstawić)

Przewodnik z narzędziem "molestowania"

To molestowanie odbyło się w przyjacielskiej, pełnej zrozumienia atmosferze

A to już ostatnie zdjęcie - w niedzielę u pana dyrektora

W poniedziałek Bułgarzy przyjechali rano do szkoły, poszli wraz z Mateuszem i Danielem na lekcje, później do sklepu z motocyklami Harleya, zaprezentowali w sali multimedialnej prezentację swego kraju, miasta i szkoły, po czym wszyscy udaliśmy się na przystanek autobusowy, skąd o 15.45 wyjechali do Kielc busem. Pojechali do Zespołu Szkół Informatycznych na spotkanie w ramach projektu Leonardo da Vinci. Będzie budowała szkolną stację radiową. Chłopakom z Bułgarii tak spodobał się pobyt w Katowicach, że nie chcieli wyjechać do Kielc. Teraz już są w domu. Akurat obficie zaczął padać śnieg - zarówno w Polsce, jak i w Bułgarii...  
Fotografie: pan Anatol, pani Marija i pani Wanda

Tekst: Leszek Jabłoński  
{moscomment}